

Sygn. akt: I C 462/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący sędzia Juliusz Ciejek

	Protokolant: stażysta Anna Kosowska
--	-------------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Województwa (...) Szkoły Policealnej im. prof. Z. R. w O.**

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 95.380 zł 39 gr (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy trzysta osiemdziesiąt złotych trzydzieści dziewięć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie z tym, że od kwot:

– 81.481 zł 39 gr (osiemdziesiąt jeden tysięcy czterysta osiemdziesiąt jeden złotych trzydzieści dziewięć groszy) od dnia 23 listopada 2017 r. do dnia zapłaty,

- 13.899 (trzydzieści tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt dziewięć) zł od dnia 18 lipca 2018 r. do dnia zapłaty,

II. umarza postępowanie w zakresie żądania zapłaty odsetek od kwot wymienionych w punkcie I w pozostałym zakresie,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.600 zł 32 gr (dziewięć tysięcy sześćset złotych trzydzieści dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 462/18

UZASADNIENIE

Powód Województwo (...) Szkoła Policealna im. prof. Z. R. w O. w pozwie z dnia 18 lipca 2018 r. domagało się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 112.555 zł 89 gr z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 marca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że powyższej kwoty domaga się tytułem odpowiedzialności pozwanego z umowy ubezpieczenia w związku ze szkodą wynikającą z pęknięcia rury wodociągowej biegnącej pod posadzką korytarza, co spowodowało osiadanie posadzki i ścianek działowych budynku szkoły. Na dochodzoną kwotę składały się należności z tytułu: robót budowlanych i prac awaryjnych w łącznej kwocie 95.207,89 zł - faktury FV (...), (...) i (...), kosztów

nadzoru inwestorskiego 3.444 zł - faktura (...) i z tytułu kosztów ekspertyzy uszkodzeń budynku 13.899 zł - faktura (...) (k. 4-10, 99, 100, 116, 122, 123).

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Wskazał, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za powstałą szkodę, albowiem, przyczyną jej powstania było zbyt małe i nierównomierne zagęszczenie gruntu występującego pod posadzką, a nie pęknięcie rury. Powód uchybił terminowi 3 dni do zawiadomienia ubezpieczyciela o zajściu szkody. Uczynił to bowiem dopiero po miesiącu, co zwalnia ubezpieczyciela od odpowiedzialności. Ponadto powód zwlekał pół roku z przystąpieniem do prac naprawczych co przyczyniło się do powiększenia rozmiarów szkody. Koszt prywatnych ekspertyz nie podlegał ochronie ubezpieczeniowej (k. 146-150).

Na rozprawie w dniu 15 października 2019 r. pełnomocnik powoda sprecyzował żądanie w zakresie odsetek oświadczając, że domaga się ich w zakresie kwot dochodzonych z tytułu robót budowlanych (95.207,89 zł) i nadzoru inwestorskiego (3.444 zł) od dnia 23 listopada 2017 r., a od kwoty z tytułu kosztów ekspertyzy (13.899 zł) od dnia wniesienia pozwu. Cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie pozostałych żądań odsetkowych (k. 276v).

Sąd ustalił, co następuje:

Działająca w imieniu powoda Województwa (...), jako organu założycielskiego - dyrektor Szkoły Policealnej im. prof. Z. R. w O. zawarła z pozwanym (...) Spółką Akcyjną w W. umowę ubezpieczenia budynków na sumę 3.750.000 zł, maszyn, urządzeń i wyposażenia na sumę 1.635.275 zł w wariantcie rozszerzonym. Umowa obejmowała okres od 19 września 2015 do 19 września 2016 r.

Zgodnie z treścią Ogólnych Warunków Ubezpieczenia ubezpieczyciel odpowiadał za szkody powstałe w wyniku zalania powstałego w wyniku niekontrolowanego wycieku pary, wody lub innej cieczy znajdujących się wewnątrz budynku i zamontowanych na stałe przewodów wodno-kanalizacyjnych oraz grzewczych (§ 12 ustęp 1 pkt 8 lit. a OWU). Zgodnie z § 39 OWU do obowiązków ubezpieczającego należało dołożenie wszelkich starań w celu zapewnienia dbałości o mienie. Stosownie do § 40 ust. 1 ubezpieczający był zobowiązany do użycia niezbędnych środków w celu zmniejszenia rozmiarów szkody lub zabezpieczenia mienia bezpośrednio zagrożonego szkodą, niezwłocznego, nie później niż w przeciągu 3 dni roboczych, zawiadomić ubezpieczyciela o zajściu szkody.

W § 41 ust.1 OWU wprowadzono zapis, że jeśli ubezpieczający nie wypełni umyślnie lub z powodu rażącego niedbalstwa obowiązków o których mowa w § 39 ust. 2 pkt 2-4 oraz § 40 ust. 1 (...) jest wolne od odpowiedzialności za szkody powstałe z tego powodu.

W ustępie 2 tego przepisu dodano stwierdzenie, że jeśli ubezpieczający nie spełni umyślnie lub z powodu rażącego niedbalstwa obowiązków o których mowa w § 40 ust. 1 i fakt ten przyczyni się do zwiększenia szkody lub uniemożliwi ubezpieczycielowi ustalenie okoliczności i skutków zdarzenia ubezpieczeniowego, (...) jest wolne od odpowiedzialności za szkody powstałe z tego powodu.

(dowód: uchwały k.13-14, statut k. 15-27, polisy k. 28-33, OWU k. 33-62)

W dniu 7 stycznia 2016 r. pękła rura zasilająca w zimną wodę sanitariaty i prysznicie budynku szkoły przy ul. (...) w O., znajdująca się pod posadzką korytarza na parterze budynku, w części niepodpiwniczonej. O godz. 6.30 pracownik szkoły – konserwator tego dnia usłyszał szum wody. Zakreślił zawór w piwnicy i powiadomił dyrekcję. Zostali wezwani przedstawiciele wodociągów. Stwierdzili, że przeciek nastąpił do ziemi. Do gruntu przeciekło bardzo dużo wody. Spowodowało to naliczenie rachunku za wodę pomimo, że w okresie tym nie odbywały się zajęcia z uwagi na przerwę świąteczną, o niema dwa razy.

Celem doprowadzenia wody pryszniców i WC wykonano przez firmę hydrauliczną tymczasowe obejście drogą okrężną.

Wykonanie prac awaryjnych zlecono Zakładowi (...) S.C. S. B., K. T., wykonującej prace zleczone przy wymianie instalacji wody zimnej, ciepłej i cyrkulacji w kanałach pod częścią administracyjną i w obrębie sali gimnastycznej i sanitariatów zgodnie z umową z dnia 12 stycznia 2016 r. Za całość tych prac wystawiła ona w dniu 10 lutego 2016 r. rachunek na 17.4777,54 zł brutto, która została opłacona.

(dowód: faktura (...) k. 123, zeznania św.d. (...)k. 178v -179, notatka k. 63, zeznania św.d. T. O. k. 203)

Gdy wstępne ustalenia potwierdziły podejrzenia co do skutków pęknięcia rury w dniu 1 lutego 2016 r. zgłoszono szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi. W dniu 2 lutego 2016 r. na miejsce przybył likwidator M. J. (1), który sporządził z udziałem przedstawiciela szkoły protokół, w którym potwierdził pęknięcia ścian działowych, ściany wzdłuż korytarza i zapadnięcie posadzki. Nie dokonywano wówczas odkrywek.

Dyrekcja szkoły po uzyskaniu środków finansowych zleciła opracowanie ekspertyzy budowlanej (...) prowadzącemu firmę (...). Dodatkowo zlecono też Zakładowi (...) prowadzonemu przez S. G. opinię geotechniczną odnośnie warunków gruntowo-wodnych w miejscu osiadania ściany działowej i posadzki. Po wykonaniu odwiertów w dniu 4 lutego 2016 r. i opracowaniu materiału w lutym 2016 r. firma (...) opracowała ekspertyzę w której ustalili, że przyczyną osiadania ścianki działowej i posadzki było rozluźnienie gruntu pod posadzką w wyniku awarii wodociągu.

Pismem z dnia 15 marca 2016 r. Pozwany poinformował, że odmawia zaspokojenia roszczeń, gdyż z opinii geotechnicznej wynika, że doszło do osiadania budynku i jego pęknięcia.

W dniu 24 maja 2016 r. M. K. (1) przekazał ekspertyzę uszkodzeń budynku w wyniku awarii instalacji wodnej. Jej częścią była też ekspertyza geologiczna. Wystawił za nią rachunek, na kwotę 13.899 zł, którą szkoła opłaciła.

(dowód: opinia geotechniczna k. 81-89, faktury za wodę k. 64-76, zeznania św.d. M. J. k. 202v, M. K. k.179, protokół k. 163, pismo z 15 III 2016 r. k. 90, faktura (...) k. 99)

Przyczyną powstania szkody w budynku szkoły było uszkodzenie rur instalacji wodociągowej poprowadzonej w posadzce. Rozluźnienie gruntu pod posadzką nastąpiło w wyniku awarii wodociągu i spowodowało na głębokości 30-50 cm poniżej spodu posadzki pustkę o długości 15 mb. Spowodowało to zapadnięcie posadzki na powierzchni 8,50 m², duże pęknięcia ścian działowych w trzech pomieszczeniach o łącznej długości 18 mb, zarysowania wzdłuż ścian na korytarzu o długości 12 mb, uszkodzenie rury osłonowej przewodu elektrycznego, utratę zabezpieczenia 2 włazów do kanału instalacyjnego.

(dowód: opinia biegłego J. B. k. 217-244)

Po przedstawieniu R. Sejmiku Województwa wysokości kosztów, dyrekcja szkoły musiała uzyskać i zgromadzić niezbędne fundusze. Po zatwierdzeniu ich przez Radę Sejmiku przystąpiono do poszukiwania wykonawcy. Nie było możliwości rozpoczęcia prac w trakcie trwania roku szkolnego. W szkole korzysta się ze specjalistycznego sprzętu medycznego, jak np. laser do mikrodermabrazji, unitów stomatologicznych i autoklawów. Są one zlokalizowane na tej samej kondygnacji budynku. W czerwcu odbywają się też egzaminy i hałas związany z remontem utrudniłby ich przeprowadzenie.

Do naprawy uszkodzonych ścian i posadzek przystąpiła firma Usługi (...)S. K.. Na podstawie umów z dnia 1 i 2 lipca 2016 r. prace naprawcze wykonano do 5 sierpnia 2016 r. Wykonawca wystawił 2 faktury: na kwotę 68.451,49 zł - FV (...) (prace ogólnobudowlane) i na kwotę 9.278,86 zł -FV (...) (prace glazurnicze). Prace zostały odebrane 12 sierpnia 2016 r. i opłacone.

Nadzoru inwestorskiego podjął się i wykonywał M. K. (1). Jego wynagrodzenie wyniosło z tego tytułu 3.444 zł. Wystawił on fakturę VAT (...), którą opłacono.

(dowód: zeznania J. K. k.276, faktury i kosztorysy k. 100 – 121, faktura k. 122)

Konieczny zakres napraw szkód powstałych w wyniku awarii wodociągu pod posadzką korytarza w styczniu 2016 r. obejmował:

- rozebranie popękanych ścianek działowych z cegieł i budowę nowych z płyt gipsowo kartonowych na profilach, wypełnionych wełną mineralną wraz z osadzeniem w nich drzwi,
- montaż instalacji elektrycznej,
- naprawę zapadniętej posadzki poprzez jej rozebranie, wypełnienie powstałej pustki, wykonanie nowej posadzki i położenie płytek "Gres",
- wymianę rury osłonowej przewodu elektrycznego,
- wymianek rury stalowej, ocynkowanej,
- wykonanie zabezpieczenia dwóch włączów kanału instalacyjnego.

Koszt prac związanych z usunięciem awarii w zakresie robót budowlanych wyniósł 61.610,63 zł, w zakresie robót elektrycznych 2.2549,57 zł, w zakresie robót sanitarnych 97,84 zł. Łącznie dało to 64.258,04 zł. VAT od tej kwoty to 14.779,35 zł. Ostatecznie wartość prac koniecznych wyniosła 79.037,39 zł.

Nie było związane z awarią przełożenie rury doprowadzającej wodę do hydrantu poprzez położenie jej pod posadzką. Nie był związany z awarią demontaż prowizorycznie położonej sieci komputerowej i ułożenie jej w nowych kanałach naściennych.

Opóźnienie zgłoszenia szkody pozwanemu nie wpłynęło na rozmiary tej szkody. Niezwłoczne przystąpienie do prac naprawczych nie spowodowałooby zmniejszenia rozmiarów szkody.

(dowód: opinia biegłego J. B. k. 217-244, k. 274v-275)

Pismem z dnia 18 września 2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 117.000 zł tytułem odszkodowania. Pismem z dnia 18 października 2017 r. pozwany odmówił ostatecznie uwzględnienia żądania. Pismo to pełnomocnik powoda otrzymał 23 listopada 2017 r.

(dowód: pisma k. 95-96)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda było zasadne w przeważającej części, to jest co do rzeczywistych kosztów remontu, ustalonych przez biegłego, do których należało też doliczyć koszty nadzoru inwestorskiego i ekspertyz poprzedzających remont.

Oceniając zasadność roszczenia powoda i zarzuty pozwanego w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że zdarzenie, które spowodowało szkodę mieści się w zakresie odpowiedzialności kontraktowej ryzyka ubezpieczeniowego, które przyjął na siebie pozwany w wyniku zawartej umowy, potwierdzonej polisą z zakresem rozszerzonym. Zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia (OWU), pozwany odpowiadał za szkody w mieniu powstałe bezpośrednio wskutek wystąpienia, w miejscu ubezpieczenia i w czasie trwania okresu ubezpieczenia, zalania rozumianego jako niekontrolowany wyciek wody ze znajdujących się wewnątrz budynku i zamontowanych na stałe przewodów i urządzeń wodno-kanalizacyjnych (§ 12 OWU). Rura wodociągowa, która biegła pod posadzką korytarza na parterze znajdowała się w przestrzeni ograniczonej ławami fundamentowymi i posadzką budynku. Widać to wyraźnie na (...). Doszło też do jej gwałtownego rozszczelnienia i wyrzutu dużej ilości wody pod ciśnieniem, co zdaniem biegłego spowodowało wypłukanie gruntu pod posadzką, powstanie pustki znacznych rozmiarów a w konsekwencji ugięcie posadzki i spękanie ścian.

Podnoszona przez pozwanego zwłoka w zawiadomieniu ubezpieczyciela o szkodzie, jako podstawa do uwolnienia go od odpowiedzialności na podstawie § 41 OWU, nie daje w przedmiotowym przypadku podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania.

W § 41 ust. 1 OWU wprowadzono zapis, że jeśli ubezpieczający nie wypełni umyślnie lub z powodu rażącego niedbalstwa obowiązku o których mowa w § 40 ust. 1 wśród których jest obowiązek niezwłocznego, nie później niż w przeciągu 3 dni roboczych, zawiadomienia ubezpieczyciela o zajściu szkody, (...) jest wolne od odpowiedzialności za szkody powstałe z tego powodu.

Po pierwsze stwierdzić trzeba, że o zdarzeniu powodującym szkodę pozwany zorientował się dopiero 8 stycznia 2016 r. Już wtedy dostrzeżono rysy w ścianach, które w połowie stycznia zaczęły się powiększać. Nie posiadano jednak wtedy jeszcze wiedzy o rzeczywistym stanie rzeczy i powstałej pod posadzką pustce. Gdy pęknięcia na ścianach zaczęły się poszerzać dyrektor szkoły zawiadomiła ubezpieczyciela o szkodzie w dniu 1 lutego 2016. Wówczas też zlecono wykonanie ekspertyzy budowlanej, celem ustalenie przyczyn tego stanu rzeczy. Jej autor M. K. (1), zaczął analizować pęknięcia poprzez zaklejanie ich gipsem, celem sprawdzenia czy one postępują. Kilkudniowa obserwacja potwierdziła podejrzenia pęknięcia się powiększały. Sprowadzona firma geologiczna po wykonaniu odwiertów i dokonaniu oględzin za pośrednictwem kamer ustaliła istnienie pustki pod posadzką, będącą przyczyną jej osiadania.

Treść wskazanego zapisu OWU wymaga aby ubezpieczający zawiadomił ubezpieczyciela niezwłocznie o szkodzie, a nie o zdarzeniu powodującym szkodę. Zdarzeniem było doszczelnienie się rury, a szkodą istotne spękania ścian i zapadnięcie się posadzki. Pojawiały się w niewielkim stopniu w 8 stycznia 2016 r. ale stały się wyraźne dopiero w połowie miesiąca.

Dla skutecznego powołania się na przesłankę zwłoki ubezpieczyciel musi więc wykazać nie tylko opóźnienie dłuższe niż trzy dni, ale że miała ona kwalifikowaną postać to jest winy ubezpieczonego, lub niedbalstwa.

W zaistniałej sytuacji procesowej nie wykazano żadnej z tych przesłanek. Istotnie pojawiło się opóźnienie w zawiadomieniu ubezpieczyciela o około 22 dni od powstania pierwszych pęknięć. Dyrekcja szkoły była jednak zaangażowana w próby opanowania sytuacji i ustalenie przyczyn zaistniałej szkody. Dopiero po wstępnych ustaleniach rzeczoznawców jednoznacznie wiążących spękania z wyciekami, który doprowadził do powstania pustki powietrznej pod posadzką, niezwłocznie powiadomiła ubezpieczyciela. Jej opóźnienie nie było przeto ani umyślne ani nawet rażąco niedbałe.

W § 41 ust. 2 OWU wprowadzono kolejny zapis, zgodnie z którym, jeśli ubezpieczający nie wypełni umyślnie lub z powodu rażącego niedbalstwa obowiązku o których mowa w § 40 ust. 1, (wśród których jest obowiązek niezwłocznego, nie później niż w przeciągu 3 dni roboczych, zawiadomienia ubezpieczyciela o zajściu szkody) i fakt ten przyczyni się do zwiększenia szkody lub uniemożliwi ubezpieczycielowi ustalenie okoliczności i skutków zdarzenia ubezpieczeniowego, (...) jest wolne od odpowiedzialności za szkody powstałe z tego powodu.

Dla skutecznego powołania się na przesłankę zwłoki z tego przepisu ubezpieczyciel musi z kolei wykazać nie tylko opóźnienie dłuższe niż trzy dni, ale i kwalifikowaną postać winy ubezpieczonego, która powiększyła rozmiary szkody lub uniemożliwiła czynności śledcze ubezpieczyciela.

Wskazany przepis wymaga też kwalifikowanej postaci winy „umyślnie lub z powodu rażącego niedbalstwa”. Dla uwolnienia ubezpieczyciela od odpowiedzialności koniecznej jest jednak kumulatywne zaistnienie jeszcze jednej przesłanki. Otóż owa zwłoka musi przyczynić się do zwiększenia szkody lub uniemożliwić ubezpieczycielowi ustalenie okoliczności i skutków zdarzenia ubezpieczeniowego.

Ubezpieczyciel nie wykazał ponadto to co podniesiono wyżej, aby wskazane opóźnienie w zawiadomieniu uniemożliwiło mu ustalenie okoliczności zdarzenia lub powiększyło szkodę. Ściany i posadzkę tak i tak trzeba by było rozebrać i odtworzyć na nowo, co wyraźnie zaznaczył biegły z zakresu budownictwa dr J. B. (2) (k. 275).

Co więcej, zgodnie redakcją obu powyższych przepisów, „ (...) jest wolne od odpowiedzialności za szkody powstałe z **tego** powodu”, a więc tylko za szkody spowodowane opóźnieniem i powiększeniem szkody, a nie w ogóle za całą szkodę, jak wywodzi to pełnomocnik pozwanego.

Podobnie przedstawia się sprawa z domniemanym brakiem użycia dostępnych środków w celu zmniejszenia rozmiarów szkody w związku z opóźnieniem do przystąpienia do prac naprawczych. Szkoła jest placówką publiczną musiała przestrzegać procedur związanych z uruchomieniem przez organy województwa środków na prace badawczo-projektowe oraz budowlane. Znalezienie wykonawcy także wymagało zachowania trybu przewidzianego dla zamówień publicznych. Ponadto specyfika obiektu i rodzaj prowadzonych w nim zajęć oraz ćwiczeń i laboratoriów uniemożliwił wykonanie tych prac w terminie szybszym. Tu też nie było więc kwalifikowanej postaci winy wymaganej § 41, ani innej, w opóźnieniu do przystąpienia do prac naprawczych czy zabezpieczających. Tak samo nie powiększyło do rozmiarów szkody. Wyraźnie wykluczył to wskazany wyżej biegły.

Nie ma również racji pozwany, gdy stwierdza, że koszt prywatnych ekspertyz nie podlegał ochronie ubezpieczeniowej. Zgodnie z § 42 ust. 1 OWU rozmiar szkody w odniesieniu do budynków i budowli określa się z uwzględnieniem ewentualnych nakładów na opracowanie dokumentacji projektowej i nadzoru budowlanego. Właśnie po to żeby ustalić jak należy przystąpić do naprawy, trzeba najpierw ustalić co się stało i dlaczego. Z tej przyczyny niezbędne były właśnie badania geodezyjno-budowlane, jako normalny i racjonalny koszt usunięcia usterki. Bez tego wykonana naprawa mogłaby okazać się nieefektywna. Podobnie przedstawia się sprawa z koniecznością zatrudnienia osoby sprawującej nadzór inwestorski.

Dokonując ustaleń w zakresie wysokości kosztów zasadnych prac budowlanych Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu budownictwa dr J. B. (2). Biegły wyliczył rodzaj koniecznych prac i koszt na 79.037,39 zł brutto według stawek na 2016 rok. Wskazał które z nich były spowodowane awarią wodociągu, a które nie są z awarią powiązane lub których nie wykonano.

Sąd uznał opinię biegłego za w pełni wyczerpującą omawiane zagadnienie. Nie została ona zakwestionowana przez żadną ze stron (k.262, 265). Z tej przyczyny Sąd uznał ją za wiarygodną i oparł na niej swoje ustalenia.

Przesłuchany na rozprawie biegły zaznaczył, że ewentualna analiza dokumentacji architektoniczno-wykonawczej oraz książki obiektu nie wniesie nic nowego do treści opinii. Dlatego Sąd oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika pozwanego o dostarczenie tej dokumentacji i dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej, jako zbędne i zmierzające do niepotrzebnego przeciągnięcia postępowania.

Również nie było podstaw do ponownego słuchania świadka M. K., który zeznał, że nie było potrzeby rozbierania ścian działowych i jedynie wypełniono pęknięcia zaprawą (k.179v). Świadek ten niezwłocznie sprostował swoją wypowiedź tłumacząc się niepamięcią zdarzenia sprzed 2 lat. Poda, że jak sprawdził w notatkach ścianki jednak rozebrano i przedłożył kopie zdjęć (k. 195-201). Biegły J. B. (2) jednoznacznie potwierdził odbudowę ścian w technologii płyty gipsowo kartonowej i wyliczył jej koszt (k. 237). Poprzednie ściany były z cegły. Nie sposób więc przyjąć, że biegły z zakresu budownictwa nie odróżnił technologii ich wykonania, co jest w stanie uczynić nawet osoba bez wiedzy fachowej w tym przedmiocie. Świadcowie (...) (...) i A. F. jednoznacznie potwierdzili odbudowę ścian w tej technologii (k. 178v, 205 v).

Z tej przyczyny oddalono wniosek o ponowne słuchanie świadka K..

Zeznania pozostałych świadków nie budzą wątpliwości Sądu i jako spójne i zgodne stanowiły podstawę do ustaleń faktycznych.

Z uwagi na powyższe Sąd uwzględnił roszczenie w zakresie należności z tytułu: robót budowlanych i prac awaryjnych w łącznej kwocie 79.037,39 zł, kosztów nadzoru inwestorskiego - 3.444 zł i z tytułu kosztów ekspertyzy uszkodzeń budynku - 13.899 zł

Dało to łącznie kwotę 95.380,39 zł, którą to zasądzone od pozwanego na rzecz powoda na podstawie art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c.

Z uwagi na opóźnienie pozwanego, zgodnie z ostatecznym żądaniem powoda, zasądzone też odsetki od kwot:

– 81.481 zł 39 gr (z tytułu robót budowlanych - 79.037,39 zł i nadzoru inwestorskiego 3.444 zł) od dnia 23 listopada 2017 r., jako dnia ostatecznej odmowy pozwanego uwzględnienia żądań w tym przedmiocie,

- 13.899 zł (z tytułu kosztów ekspertyzy uszkodzeń budynku) od dnia 18 lipca 2018 r. od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku.

Ponieważ powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie pozostałych żądań odsetkowych, Sąd na podstawie art. 355 w zw. z art. 203 k.p.c. umarzył postępowanie w tym zakresie, o czym orzekł w pkt II sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo oddala, jako bezzasadne, o czym Sąd orzekł w pkt III sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Uwzględniono stopień wygrania i przegrania sprawy przez strony. Powód żądał w niniejszej sprawie zasądzenia kwoty 112.555,89 zł. Sąd natomiast zasądził na jego rzecz kwotę w wysokości 95.380,39 zł. Powyższe oznacza, że wygrał on niniejszą sprawę w 84,74 %, natomiast przegrał w 15,26 %.

Jeśli zaś chodzi o koszty, jakie poniósł to są to: opłata sądowa od pozwu – 5.628 zł (k. 136), wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5.400 zł ustalone w oparciu o § 2 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych obowiązującego w dacie wniesienia pozwu, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł (k. 10) i wydatkowane z jego zaliczek wydatki na biegłego w kwocie 1.384,41 zł. Łącznie 12.429,41 zł.

Koszty, jakie poniósł pozwany to wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5.400 zł ustalone w oparciu o § 2 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, obowiązującego w dacie wniesienia pozwu, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł (k. 152) i wydatkowane z jego zaliczek wydatki na biegłego w kwocie 692,21 zł. Łącznie 6.109,21 zł.

W związku z tym pozwany winien zapłacić na rzecz powoda kwotę 10.532,68 zł (12.429,41 zł. x 84,74 %), zaś powód winien jest pozwanemu kwotę 932,26 zł (6.109,21 zł x 15,26%). Po dokonaniu zbilansowaniu wzajemnych należności, pozwany winny jest powodowi kwotę 9.600 zł 32 gr (10.532,68 zł – 932,26). W związku z tym, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tą kwotę, o czym orzekł w pkt IV sentencji wyroku.

Ponadto, Przewodniczący na podstawie art. 84 u.k.s.c. w zw. z art. 80 u.k.s.c. i 82 u.k.s.c. nakazał zwrócić: pozwanemu kwotę 307,79 zł, a powodowi kwotę 615,68 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki, które to uiścili na poczet opinii biegłego sądowego, z czego powód w kwocie 2.000 zł a pozwany 1.000 zł.